

A. BER — Mapa glacitektoniczna Polski 1 : 1 000 000.
Państwowy Instytut Geologiczny, Warszawa 2006

Pod koniec 2006 r. została wydana przez Państwowy Instytut Geologiczny *Mapa glacitektoniczna Polski 1 : 1 000 000*. Jest to pierwsza mapa w historii polskiej kartografii geologicznej, która ilustruje rozmieszczenie struktur glacitektonicznych na terenie całego kraju. To pozycja oczekiwana i potrzebna. Wyjątkowość jej wynika z faktu, że na mapie Polski zostały przedstawione wszystkie obszary zaburzone glacitektonicznie, które wyznaczono na podstawie szczegółowego kartowania w trakcie wykonywania poszczególnych arkuszy *Szczegółowej mapy geologicznej Polski*. Nie trzeba przypominać, że obecność deformacji glacitektonicznych na określonym obszarze ma bardzo duże znaczenie dla ustalenia warunków posadowienia budowli, czy warunków geologiczno-inżynierskich.

Na mapie za pomocą różnych barw przedstawiono ciągi wałów i wzniesień, zbudowanych z zaburzonych osadów czwartorzędowych lub przedczwartorzędowych, wzgórze, wały i pojedyncze wzgórze, zbudowane ze zdeformowanych glacitektonicznie utworów, oraz depresje glacitektoniczne, widoczne we współczesnej rzeźbie. Okonturowane zostały kopalne depresje glacitektoniczne i osady zaburzone glacitektonicznie, niewidoczne we współczesnej rzeźbie, a znakami punktowymi zaznaczono otwory wiertnicze, w których formy te zostały udokumentowane. Za pomocą znaków punktowych zostały także pokazane struktury glacitektoniczne widoczne w odsłonięciach oraz kry lodowcowe. Zaznaczono też zasięgi ważniejszych zlodowaceń oraz zasięg morza eemskiego.

Grafika mapy to jednak nie wszystko. Na odwrotnej stronie arkusza znajduje się tekst, równie ważny jak sama mapa. Scharakteryzowano i zilustrowano w nim zaburzającą działalność lądolodów skandynawskich na obszarze Polski oraz zaburzenia glacitektoniczne w wybranych regionach kraju. Główne tezy tekstu przedstawiono również w wersji angielskiej.

Prawdę mówiąc, spodziewałem się, jeszcze przed ukazaniem się mapy, przedstawienia na niej struktur glacitektonicznych w ujęciu wiekowym i genetycznym. Być może oczekiwałem zbyt wiele, gdyż prezentowana mapa jest właściwie mapą występowania struktur glacitektonicznych. Jako taka spełnia więc rolę raczej dokumentacyjną. Jednakże może też być źródłem inspiracji. Interesowałem się zawsze jurajską krą lodowcową i obszarem źródłowym tej kry. Za ten obszar uważa się zwykle rejon Żmudzi, w którym występują bardzo podobne utwory. Jeśli tak jest, to może uda się prześledzić drogę lądolodu. Kry lodowcowe są położone dokładnie na linii Łuków-Żmudź w rejonie Suraza, Łap

i Dąbrowy Białostockiej. Mapa zainspirowała mnie zatem do sięgnięcia do źródeł, aby przekonać się, jakiego rodzaju kry się tam znajdują i czy występują w nich utwory jurajskie (kelowejskie), czy też innego wieku. A jeśli inne, to czy podobne występują na Litwie, czy też nie.

Pewną wątpliwość budzi znak symbolizujący struktury glacitektoniczne, widoczne w odsłonięciach, a przede wszystkim umiejscowienie tego znaku na mapie. Nie do końca wiadomo, co autor chciał przez ten znak wyrazić. Niedosyt mój wywołuje też ogólne potraktowanie osadów podczwartorzędowych i czwartorzędowych przy wydzieleniu ciągów wałów i wzniesień. Przydałaby się informacja, czy deformacje obejmują tylko osady czwartorzędu, czy tylko osady podczwartorzędowe, czy też jedne i drugie. Chyba, że wśród zdeformowanych utworów podczwartorzędowych, zawsze są obecne i czwartorzędowe. Jednak warto by wiedzieć, jaki jest dokładniejszy wiek zdeformowanych osadów podczwartorzędowych.

W objaśnieniach mapy ciągi wzgórz i wzniesień, wzgórze, wzniesienia oraz wały, zbudowane z utworów zaburzonych, zostały przedstawione za pomocą trzech kolorów. Niestety, nie ma podanej informacji o powodach zastosowania tych kolorów. Z mapy nie wynika konieczność pokazania aż trzech wydzieleni. Wydaje mi się nawet, że użycie trzech kolorów pogarsza czytelność obrazu, zamiast czynić go bardziej przejrzystym. Jednak mogą to być odczucia subiektywne i autor mapy z pewnością wyjaśniłby te wątpliwości, gdyby miał taką możliwość.

Mapa glacitektoniczna Polski stanowi ważną publikację, mimo tego, że została uproszczona z powodu skali opracowania. Wartość mapy podnosi niewątpliwie jej część tekstowa, a zwłaszcza opis zaburzeń glacitektonicznych w niektórych regionach kraju. Ważną rolę edukacyjną pełni fragment wyjaśniający mechanizm deformacji glacitektonicznych, z wieloma ciekawymi ilustracjami. Niewątpliwie będzie to bardzo dobra pomoc, przede wszystkim dla studentów wydziałów przyrodniczych, ale też i dla wszystkich interesujących się działaniem sił natury.

Gratulacje należą się zarówno autorowi omawianej pozycji, jak i całemu zespołowi autorów różnych arkuszy *Szczegółowej mapy geologicznej Polski*, bez wkładu których omawiana mapa nie mogłaby powstać. Jest ona, wraz z wydaną niedawno *Mapą geologiczną Polski w skali 1 : 500 000*, ważnym osiągnięciem zarówno kartografii powierzchniowej, jak i wgłębnej. To bardzo udana publikacja, którą w przyszłości można modyfikować i uszczegółowiać w razie zaistnienia takiej potrzeby.

Włodzimierz Mizerski